

Sygn. akt I C 980/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2021 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSO Ewa Gatz–Rubelowska

Protokolant – sekretarz sądowy Małgorzata Januszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 września 2021 r.

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko W. G.

o stwierdzenie nieważności umowy

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. zasądza od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy na rzecz radcy prawnego M. R. kwotę 3.600 zł. (trzy tysiące sześćset) powiększoną o należny podatek od towarów i usług w wysokości 23 % tytułem pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;
4. kosztami sądowymi, od których zwolniony był powód obciąża Skarb Państwa.

SSO Ewa Gatz–Rubelowska

Sygn. akt I C 980/19

UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym przeciwko W. G., powód J. G. domagał się stwierdzenia nieważności umowy podziału majątku wspólnego zawartej przez strony w dniu 7 października 2019r.

W uzasadnieniu powód wskazał, że razem z pozwaną są małżeństwem, choć już wspólnie nie mieszkają. Stwierdził również, iż ma problemy ze zdrowiem oraz obawia się o swoje życie. Jego zdaniem pozwana wykorzystwała w/w okoliczności i namówiła go do podjęcia czynności zmierzających do prawnego zabezpieczenia swoich dzieci i wnuków. Powód wyjaśnił, że dom, w którym kiedyś wspólnie z żoną mieszkał miał zostać przekazany synom: M. i T., a mieszkanie przy ul. (...) miało zostać zapisane w testamencie na wnuka P.. Powód podał, że w dniu 7 października 2019r. odbyło się spotkanie u notariusza, w celu podpisania stosownych dokumentów. W konsekwencji dom został darowany przez obie strony procesu dla swoich synów M. i T.. Powód jednocześnie zaznaczył, iż zarówno on, jak i synowie zrzekli się dziedziczenia spadku po pozwanej. Kontynuując swoje rozważania, powód stwierdził, że przed notariuszem zawarł również umowę ustanawiającą rozdzielną własność majątkową. Na jej podstawie strony umówiły się, iż pozwana otrzyma mieszkanie przy ul. (...), a następnie zapisze je w drodze testamentu na wnuka P.. W opinii powoda,

pozwana wprowadziła go w błąd twierdząc, iż zapisanie mieszkania od razu na wnuka jest niemożliwe. W rezultacie, jak relacjonuje powód, został on bez majątku.

Powód zaznaczył też, iż w dniu sporządzania aktu notarialnego ustanawiającego rozdzielność majątkową, był ciężko chory, co ograniczało możliwość zrozumienia jego treści, oraz powzięcia świadomej i swobodnej decyzji odnośnie jego podpisania. Powód wyjaśnił również, że obawia się, iż mieszkanie przejęte przez pozwaną nie trafi ostatecznie do wnuka i zostanie sprzedane.

W odpowiedzi na pozew, pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu stwierdzono, iż powództwo jako bezzasadne winno zostać oddalone. Pozwana przyznała, że od grudnia 2009r. nie mieszka wspólnie z powodem. Wyjaśniła, iż z uwagi na problemy zdrowotne powód wystąpił do niej i syna T. z propozycją podziału majątku między dzieci i wnuki. Przed wizytą u notariusza rodzina spotkała się w celu omówienia, w jaki sposób zostanie dokonany ostateczny podział. Zdaniem pozwanej, od dawna było ustalone, że synowie T. i M. dostaną po połowie domu w B., a wnuk P. G. (syn syna stron też P.) po jej śmierci otrzyma mieszkanie przy ul. (...). Strony zgodnie przyznały, iż powód, M. i T. mieli zrzec się dziedziczenia po pozwanej, która w zamian miała powołać do dziedziczenia P. G..

W dalszej części uzasadnienia, pozwana przyznała, że u notariusza zostały sporządzone akty notarialne, które zostały następnie odczytane. Notariusz zadawał również pytania, czy treść umów odpowiada wcześniejszym ustaleniom oraz czy w stosunku do nich są jakieś wątpliwości. Po podpisaniu aktów notarialnych, każdy otrzymał swój egzemplarz.

Podsumowując pozwana stwierdziła, że po upływie około trzech tygodni otrzymała od powoda pismo odwołujące umowę podziału majątku wspólnego z powodu błędu, w jaki rzekomo go wprowadziła. Jej zdaniem, to konkubina powoda miała mu za złe, że rzeczoną umowę podpisał. Pozwana zaprzeczyła jednocześnie, aby wprowadziła powoda w błąd, bowiem był on świadomy czynności, jakiej dokonuje.

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2019r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zwolnił powoda od ponoszenia kosztów sądowych w całości oraz przyznał mu pełnomocnika z urzędu /k.47/.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód i pozwana są formalnie małżeństwem. Nie prowadzą jednak wspólnego gospodarstwa domowego. Pozwana zajmuje lokal przy ul. (...) w B., a powód mieszka ze swoją konkubiną w mieszkaniu stanowiącym jej własność. Powód i pozwana mają trzech synów: M. G., T. G. oraz P. G..

Pomiędzy stronami procesu do dnia 7 października 2019r. panował ustrój wspólności majątkowej, w którego skład wchodziła m.in. własność lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) położonego w B. przy ul. (...) wpisanego w księdze wieczystej Kw nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy X Wydział Ksiąg Wieczystych, a także nieruchomość położona w B. wpisana w księdze wieczystej Kw nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy X Wydział Ksiąg Wieczystych.

/okoliczność bezsporna/ a nadto: wypis aktu notarialnego rep. A nr (...) z dnia 7 października 2019r., k. 12-15; wypis aktu notarialnego rep. A nr (...) z dnia 7 października 2019r., k. 18-21.

Powód z uwagi swój wiek, a także problemy zdrowotne związane z sercem, oraz wynikające z nich obawy o własne życie, zwrócił się do swojego syna T. oraz pozwanej z propozycją podziału majątku pomiędzy dzieci i wnuki. Przed umówioną wizytą u notariusza, wszyscy zainteresowani, tj.: J. G. (powód), W. G. (pozwana), M. G., T. G., P. G. oraz A. G. spotkali się w mieszkaniu P. i A. G. w celu ustalenia, w jaki sposób zostanie dokonany ostateczny podział majątku. Powód na to spotkanie przyjechał samochodem, który sam prowadził. Uczestnicy tego spotkania zgodnie doszli do wniosku, iż T. G. i M. G. otrzymają po połowie domu położonego w B., zaś mieszkanie znajdujące się w B. przy ul. (...) miało zostać przekazane pozwanej, która w formie testamentu miała przepisać je na wnuka -P. G. (syna P. G. i A. G.).

Przekazanie w formie testamentu mieszkania na rzecz wnuka stron procesu- P. G., zamiast na syna (również) P. G., miało na celu uchronienie tego składnika majątkowego przed ewentualną egzekucją komorniczą z uwagi na posiadane przez syna stron- P. G. długi.

Powód zaakceptował powyższe ustalenia, których był w pełni świadomy. Po spotkaniu rodzinnym, wszyscy udali się do restauracji na obiad.

Powodowi zależało na szybkim uporządkowaniu swoich spraw majątkowych ponieważ w bliskiej perspektywie zamierzał wyjechać do pracy do Niemiec.

DOWÓD: e-protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2021r., zeznania świadka A. G., k. 99; e-protokół rozprawy z dnia 15 czerwca 2021r., zeznania świadka P. G., k. 107; e-protokół rozprawy z dnia 27 września 2021r., zeznania pozwanej, k.115; e-protokół rozprawy z dnia 27 września 2021r., zeznania powoda, k.115.

W dniu 7 października 2019r. w Kancelarii Notarialnej w B. przy ul. (...) przed notariuszem A. B., pomiędzy W. G. (pозwaną), a J. G. (powodem) została zawarta umowa rozdzielności majątkowej, a także podziału majątku wspólnego, której przedmiotem był lokal mieszkalny usytuowany przy ul. (...) w B.(Kw nr (...)). Na podstawie tej umowy, własność przedmiotowej nieruchomości nabyła pozwana.

Tego samego dnia strony procesu zawarły przed tym samym notariuszem jeszcze kilka umów, których przedmiotem było: zrzeczenie się dziedziczenia przez powoda po swojej żonie (pозwanej w tut. procesie), zrzeczenie się dziedziczenia przez M. G. oraz T. G. po swojej matce W. G. (pозwanej) oraz darowizna dokonana przez strony niniejszego procesu na rzecz synów: M. G. oraz T. G., której przedmiotem była własność nieruchomości położonej w B. o nr Kw (...). Pozwana w tym dniu, sporządziła również testament notarialny, w którym do całości spadku powołała swojego wnuka- P. G..

Po podpisaniu każdej z w/w umów notariusz odczytał ich treść na głos. Powód nie zadawał żadnych pytań, ani nie zgłaszał zastrzeżeń dotyczących powyższych zobowiązań i rozrządzeń. W dniu podpisania aktów notarialnych, powód zachowywał się normlanie. Nie wykazywał również żadnych objawów chorobowych. Każdy z uczestników spotkania u notariusza otrzymał ponadto komplet podpisanych aktów notarialnych.

DOWÓD: wypis aktu notarialnego rep. A nr (...) z dnia 7 października 2019r., k. 12-15; wypis aktu notarialnego rep. A nr (...) z dnia 7 października 2019r., k. 16-17; wypis aktu notarialnego rep. A nr (...) z dnia 7 października 2019r., k. 22-23; wypis aktu notarialnego rep. A nr (...) z dnia 7 października 2019r., k. 24-25; wypis aktu notarialnego rep. A nr (...) z dnia 7 października 2019r., k. 18-21; wypis aktu notarialnego rep. A nr (...) z dnia 7 października 2019r., k. 74-75; e-protokół rozprawy z dnia 15 czerwca 2021r., zeznania świadków: A. B. oraz P. G., k. 107.

Będąc przekonany, iż pozwana wprowadziła powoda w błąd odnośnie zamiaru przekazania własności lokalu położonego w B. przy ul. (...) na rzecz wnuka- P. G., skierował do niej pismo, w którym oświadczył, iż odwołuje umowę podziału majątku, podpisaną w dniu 7 października 2019r. oznaczonej numerem A (...).

DOWÓD: pismo z dnia 15 października 2019r. wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru, k. 44-46.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o bezsporne twierdzenia stron oraz o wskazane dowody w postaci dokumentów, jak również zeznania stron i świadków: A. G., T. G., M. G., E. B., P. G., B. S. oraz A. B..

Dołączonym do akt sprawy dokumentom nie sposób odmówić wiarygodności, albowiem ich treść nie budziła zastrzeżeń stron procesu, a Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować ich prawdziwość z urzędu.

Zeznania świadków: A. G., T. G., M. G. i P. G. należało uznać jako wartościowe źródło dowodowe. Treść zeznań tych świadków wzajemnie ze sobą korespondowała. Znajdowała również potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym w dokumentach. Świadczyli ci w tożsamy sposób opisali okoliczności poprzedzające oraz towarzyszące zawarciu aktów notarialnych. Na podstawie ich zeznań można było również ustalić, iż powód w dniu, w którym odbyło się spotkanie u notariusza był zdrowy i nie sprawiał wrażenia osoby, która nie jest w stanie zrozumieć

dokonywanej przez siebie czynności cywilno- prawnej. Wobec powyższego złożone w toku procesu zeznania przez w/ w świadków należało uznać za spójne, logiczne, szczerze i prawdziwe.

Podobną ocenę należało wyrazić w zakresie zeznań złożonych przez świadka A. B., który jako notariusz sporządził i odczytał zawierane przez strony procesu umowy, w tym ustanawiającą rozdzielność majątkową i podział majątku wspólnego. Pomimo, że świadek ten nie pamiętał dokładnie okoliczności zawierania przedmiotowych zobowiązań, wskazał, że każdorazowo przed podpisaniem aktu notarialnego czyta jego postanowienia na głos. Dodał również, że gdyby miał wątpliwości odnośnie świadomości stron umowy w zakresie podejmowanych decyzji, odmówiłby sporządzenia aktu notarialnego. Zeznania świadka należało uznać jako miarodajne źródło wiedzy odnośnie spornych faktów.

Przechodząc do oceny zeznań złożonych przez B. S., Sąd wskazuje, że zasługiwały na obdarzenie ich walorem wiarygodności. Świadek ten potwierdził, iż powód przebył zabieg kardiologiczny, co skłoniło go do podjęcia decyzji odnośnie podziału majątku wspólnego oraz zabezpieczeniu swoich dzieci i wnuka. Wyjaśnił również, że przed spotkaniem u notariusza zainteresowani członkowie rodziny spotkali się celem ustalenia sposobu podziału majątku wspólnego. Wiedzę o powyższych zdarzeniach, świadek miał od pozwanej, z którą pozostaje w stałym kontakcie.

Sąd w przeważającej części podzielił również zeznania złożone przez E. B., w szczególności w zakresie, w jakim opisała historię choroby powoda, przebytą przez niego operację, a także jego plany dotyczące podziału majątku wspólnego. Na podstawie tych zeznań można było również ustalić, że po podpisaniu aktów notarialnych, wszyscy uczestnicy spotkania poszli na obiad. Świadek zeznała również, że powód od dziesięciu lat nie mieszka wspólnie z pozwaną. Powód zawarł nowy, nieformalny związek ze swoją konkubiną, u której obecnie mieszka.

Sąd odmówił natomiast wiary zeznaniom tego świadka w części, w której E. B. twierdziła, iż pozwana zabrała powodowi wypis aktu notarialnego oraz (podstępnie) mieszkanie. Powyższe twierdzenia należało uznać za gołosłowne i niczym nie poparte domysły. Za powyższą tezę przemawia przede wszystkim fakt, że świadek w swoich zeznaniach stwierdziła również, że powód w zakresie swojego zdrowia psychicznego czuł się dobrze oraz że „wiedział co robi” (przynajmniej świadek ma nadzieję, że wiedział co robi).

Zeznania powoda w zakresie przedstawionego przez niego stanu faktycznego, zasługiwały na uwzględnienie, bowiem stanowiły spójny i logiczny wywód znajdujący potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Inną należało przyznać im ocenę prawną. Powód przyznał, iż zgodził się na przekazanie mieszkania na rzecz pozwanej oraz na to, że pozwana sporządzi testament, w którym powoła do całego spadku wnuka. Co warte podkreślenia, powód stwierdził również, że w dniu sporządzenia aktów notarialnych czuł się dobrze i normalnie. Nie zachodzą w związku z tym żadne podstawy do podważenia przedmiotowej czynności w oparciu o powołane przez powoda wady oświadczenia woli. Sąd wskazuje również, iż powód w istocie żałuje, iż wyzbył się swojego majątku, co bez wątpienia uczynił w pełni świadomie. Z tej przyczyny za uzasadnioną i prawdopodobną należy przyjąć tezę, na którą wskazywała zarówno pozwana, jak i świadek B. S., że bodźcem do wytoczenia niniejszego powództwa była konkubina powoda, która nie była zadowolona z dokonanych przez niego czynności prawnych.

Zeznania pozwanej należało uznać za szczerze, logiczne, wewnętrznie spójne, a nade wszystko znajdujące odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym w dokumentach zgromadzonych w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne i z tej przyczyny podlegało oddaleniu.

Powód domagał się unieważnienia umowy dotyczącej umowy podziału majątku wspólnego oraz ustanowienia rozdzielności majątkowej. Podstawy materialnoprawnej swojego żądania powód upatrywał w przepisach odnoszących się do wad oświadczenia woli w postaci błędu oraz stanu wyłączającego świadome albo swobodne podjęcie decyzji tj. art. 82, 84 i 86 k.c. Twierdził, iż pozwana oszukała go odnośnie braku możliwości bezpośredniego przekazania na rzecz wnuka własności mieszkania objętego wspólnością majątkową małżeńską bez uprzedniego przeniesienia

w/w prawa na rzecz pozwanej. Utrzymywał również, że podpisana umowa rozdzielnosci majątkowej, na podstawie której pozwana stała się wyłącznym właścicielem lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w B. została zawarta w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji przez powoda, bowiem w dniu jej zawarcia był chory i źle się czuł.

W pierwszej kolejności, wyprzedzając rozważania dotyczące samej zasadności w/w roszczenia w oparciu o wady oświadczenia woli, wskazać należy, że powództwo o ustalenie nieważności umowy może wytoczyć każdy, kto ma w tym interes prawny (art. 189 k.p.c.). Interes prawny jest materialnoprawną przesłanką powództwa o ustalenie. Należy go pojmować jako interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych, który z reguły występuje w sytuacjach, w których zachodzi obiektywna niepewność co do prawa lub stosunku prawnego z przyczyn natury faktycznej lub prawnej. Interes prawny wyraża się wówczas w usunięciu stanu niepewności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 252/11, opubl. Lex numer 1169345).

O prawnym charakterze interesu, czyli o potrzebie wszczęcia oznaczonego postępowania i uzyskania oznaczonej treści orzeczenia decyduje istniejąca obiektywnie potrzeba ochrony sfery prawnej powoda. Interes prawny występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, bądź gdy określona sytuacja jest zagrożeniem uprawnień przysługujących powodowi lub stwarza wątpliwość co do oświadczeń woli w kwestii możliwych wad, wobec istnienia których umowa byłaby nieważna z mocy prawa (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 listopada 2012 r., I ACa 566/12, opubl. Lex numer 1240014).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że powód ma interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy, ponieważ zachodzi niepewność co do stanu prawnego, wynikająca z możliwej wadliwości czynności prawnej, to jest umowy zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 października 2019r. Osoba, dla której nieważna umowa rodzi negatywne konsekwencje w sferze jej majątku ma bowiem interes prawny w ustaleniu, że umowa taka jest nieważna.

Przechodząc do zgłoszonych przez stronę powodową wad oświadczenia woli tj. błędu oraz stanu wyłączającego swobodne lub świadome podjęcie decyzji Sąd wskazuje, co następuje.

W świetle art. 47 § 1 zdanie pierwsze k.r.o. małżonkowie mogą przez umowę zawartą w formie aktu notarialnego wspólność ustawową rozszerzyć lub ograniczyć albo ustanowić rozdzielnosc majątkową lub rozdzielnosc majątkową z wyrównaniem dorobków (umowa majątkowa).

Zgodnie z art. 84 k.c. W razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej (§1). Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny) (§2). W judykaturze i orzecznictwie przyjmuje się, iż definicja błędu, jako wady oświadczenia woli, odwołuje się do jego potocznego rozumienia. Polega on na mylnym wyobrażeniu o otaczającej rzeczywistości w zakresie prawdziwego stanu rzeczy lub braku takiego wyobrażenia, zatem zachodzi wówczas, gdy istnieje niezgodność między rzeczywistością a jej odbiciem w świadomości podmiotu. Brak błędu, jeżeli składający oświadczenie znał otaczającą go rzeczywistość i rozumiał okoliczności, ale wyciągnął z nich niewłaściwe wnioski i podjął niesłuszną czy też niekorzystną dla siebie decyzję. Błąd polega bowiem na nieprawidłowości widzenia, a nie na nieumiejętności przewidywania i wnioskowania, nie odnosi się do sfery motywacyjnej oraz musi dotyczyć stanu istniejącego w momencie zawierania umowy, nie zaś okoliczności, które nastąpiły w toku wykonywania umowy, doprowadzając stronę do przekonania, że decyzja o jej zawarciu była błędna. Warunkiem prawnej doniosłości błędu w świetle art. 84 k.c. jest przede wszystkim to, aby błąd składającego oświadczenie woli dotyczył treści czynności prawnej. W okolicznościach tej sprawy nie można stwierdzić aby powód działał pod wpływem błędu. Co warte podkreślenia, to powód był osobą, która wyszła z inicjatywą podziału majątku wspólnego. Powód obawiając się o swój stan zdrowia, doszedł do wniosku, że należy uporządkować swoje sprawy majątkowe i prawnie zabezpieczyć dzieci oraz wnuka. Pozwana zgodziła się na takie rozwiązanie. Przed podpisaniem

aktów notarialnych, strony procesu, a także ich dzieci umówiły się na wspólne spotkanie celem ustalenia szczegółów podziału majątku. Powód zgodził się na to, że pozwana dostanie na wyłączną własność mieszkanie znajdujące się na ulicy (...) w B., a on zrzeknie się dziedziczenia po niej. Strony ustaliły jednocześnie, że pozwana w formie testamentu powoła do dziedziczenia wnuka P. G., co zresztą uczyniła. Powód z przyczyn tylko jemu wiadomych, pomija fakt, że wszystkie w/w założenia zostały spełnione. Pozwana w formie aktu notarialnego powołała do dziedziczenia wnuka P. G., co wykazała dołączonym przez siebie wypisem aktu notarialnego. Nie sposób zatem przyjąć, że na którymkolwiek z etapów zawierania umów pozwana wprowadziła powoda w błąd. Powód nie składał ponadto zastrzeżeń, ani uwag po odczytaniu treści aktu notarialnego przez notariusza. Otrzymał również swój egzemplarz, który zabrał do domu. Okoliczność, iż po czasie powód stwierdził, iż podjęte przez niego decyzje były niesłuszne czy niekorzystne dla niego nie stanowi błędu w rozumieniu kodeksu cywilnego.

W doktrynie przyjmuje się, iż błąd może dotyczyć również sfery motywacyjnej i nie musi mieć charakteru istotnego, gdy został spowodowany przez podstęp- na co w swoim pozwie wskazywał powód. W myśl § 1 art. 86 k.c. jeżeli błąd wywołała druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej. Działanie podstępne jest zawsze działaniem zawinionym i umyślnym. Przejawia się albo w zamiarze bezpośrednim, albo w zamiarze ewentualnym, a zatem w chęci lub przynajmniej godzeniu się na wywołanie fałszywego obrazu rzeczywistości w umyśle kontrahenta. Niedbalstwo natomiast nie jest wystarczające, nawet jeśli spowodowało powstanie błędu u innej osoby (B. Lewaszkiewicz-Petrykowska [w:] Kodeks cywilny..., red. M. Pyziak-Szafnicka, P. Księżak, kom. do art. 86, nt 4). Przenosząc powyższe rozważania na grunt tej sprawy, wskazać trzeba, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby pozwana wywołała swoim działaniem jakikolwiek błąd u powoda a tym bardziej z użyciem podstępu. Wspomnieć w tym miejscu trzeba, że osobą, która czuwała nad urzeczywistnieniem wszystkich zamiarów stron procesu, a także pozostałych członków rodziny, był notariusz, który w przypadku powzięcia wątpliwości odnośnie zrozumienia treści którejkolwiek z zawieranych umów, odmówiłby jej sporządzenia.

W niniejszej sprawie nie zachodzą również podstawy do wzruszenia złożonego przez powoda oświadczenia woli w oparciu o artykuł 82 k.c. Przepis ten umożliwia stwierdzenie nieważności oświadczenia woli, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Ustawodawca dokonuje również przykładowego wyliczenia przypadków, uzasadniających zastosowanie w/w przepisu, do których zalicza: choroby psychiczne, niedorozwój umysłowy albo inne, chociażby nawet przemijającego zaburzenia czynności psychicznych. Zasadniczą funkcją instytucji przewidzianej w art. 82 k.c. jest niedopuszczenie do dokonywania czynności prawnych przez osoby, które w danym momencie znajdują się w stanie psychicznym uniemożliwiającym im świadome albo swobodne wyrażenie woli.

Powołując się na w/w wadę oświadczenia woli, powód składając wyjaśnienia stwierdził, iż podczas uzgodnień rodzinnych przed sporządzeniem aktu notarialnego jak i podczas sporządzania aktu notarialnego czuł się dobrze. Dodał, iż czuł się zdrowy, czuł się normalnie a w akcie notarialnym znalazły się te same uzgodnienia, które poczynili na wcześniejszym spotkaniu rodzinnym. Na spotkanie rodzinne jak i do notariusza powód przyjechał samodzielnie samochodem. Powód nie zaproponował też żadnego dowodu, aby wykazać przesłanki z art. 82 k.c., zaś wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny kardiologii cofnął na terminie rozprawy w dniu 27 września 2021 r.

Już w ramach uwag poczynionych na marginesie, Sąd podkreśla, że powód jest aktywny zawodowo, samodzielnie jeździ samochodem, co dodatkowo potwierdza jego dobry stan zdrowia fizycznego i psychicznego. Wobec powyższego Sąd wskazuje, iż nie ma żadnych podstaw do wzruszenia przedmiotowego zobowiązania na podstawie omawianej wady oświadczenia woli.

Z tych wszystkich względów oraz na podstawie wskazanych przepisów oraz poglądów judykatury, Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu (punkt 2 wyroku) znajduje oparcie w treści art. 98 k.p.c. Powód przegrał niniejszy proces, a zatem winien on zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty procesu, które obejmują wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5.400 złotych zgodnie ze stawką określoną w § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

W toku niniejszego procesu powód korzystał z pomocy radcy prawnego ustanowionego przez Sąd z urzędu. O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie § 8 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (punkt 3 wyroku).

W związku ze zwolnieniem powoda od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości, kosztami tymi obciążono Skarb Państwa.

SSO Ewa Gatz- Rubelowska

Zarządzenie;

1.odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda

2.z wpływem lub za 7 dni